

# Relacja7

RELACJA 7 - SOBOTA - 9.07.2016

Kończy się właśnie sobota, którą spędziliśmy bardzo miło. Pogoda idealna na zwiedzanie. Bez słońca, ale nie deszczowo. Byliśmy dzisiaj na zaplanowanej wycieczce w Bundestagu - miejscu, którego nie może ominąć żaden turysta odwiedzający Berlin. Oczywiście dużo wcześniejsza rezerwacja tego terminu umożliwiła nam zwiedzanie w środku. Później trafiliśmy w idealne miejsce dla nas - Deutsches Technikmuseum. Dla informatyków - bomba. Oprócz części poświęconej pociągom, parowozom, samolotom, statkom, produkcji piwa, było też o filmie, fotografii. Stamtąd już tylko coś dla brzuszka - wietnamska łąka. Niesamowicie "kulturowe miejsce". Wietnamczycy przychodzą tu regularnie w weekendy i na otwartym powietrzu gotują swoje regionalne jedzenie: pająki, kalmary, kurczaczki. Czasami lepiej nie pytać co się kupiło i zjadło:-(. Można tu dostać też coś na słodko, np. ziemniaka lub banana w cieście sezamowym, spróbować ich pączka. Nie pogardzi się też szpinakiem: po wietnamsku - pycha przekąska i placuszką z kukurydzy i ..???. :-( (trudno się z nimi dogadać). Można to wszystko popić napojem kokosowym. Można również przetestować różne regionalne drinki. Na koniec odpocząć na łące. Taka wietnamska łączka to super sprawa. Wieczorem pójdziemy na festiwal przy Pałacu Charlottenburg lub będziemy się integrować w naszym hotelu.